



Z wojny ros.-jap.: Rosyanie biwakujący w okopach.

minając o ustawicznych klęskach floty, jakie uniemożliwiły ułatwienie zadania armii lądowej i osiągnięcie powodzenia, skarży się z powodu utraty wiernych marynarzy, którzy dali życie za ojczyznę, i powiada, że obowiązkiem względem ojczyzny wszystkich marynarzy jest współpracować w miarę sił nad odnowieniem siły morskiej, która dla Rosji jest niezbędną, i nad wykształceniem i przygotowaniem odpowiedniego materyału, przejętego świadomością swych obowiązków.

Birylew — powiedziano dalej w ukazie — przy sposobności przyspieszonego uzbrojenia drugiej i trzeciej eskadry, przeznaczonych dla Azji wschodniej, okazał niezwykłą energię, doświadczenie i energię militarną i natchnął wszystkich nowym duchem i świadomością narodowej doniosłości ich roboty. Te jego usługi pozwalają carowi liczyć z wszelką pewnością na niego przy odnawianiu floty. Wraz z nominacją na ministra, powierza mu car najwyższe kierownictwo departamentu marynarki z prawem składania carowi osobiście sprawozdań o wszystkim, co do tego należy.

Ostatnie zajścia na morzu Czarnem — powiada car dalej — dowodzą, że posłuszeństwo wojskowe w załogach zupełnie zanikło i że przełożeni nie wypełniają swej powinności. Tak nadzwyczajne czyny zbrodnicze wymagają dokładnego śledztwa i surowej kary. Car nakłada obowiązek na admirała, w pierwszym rzędzie przywrócić ducha porządku wojskowego i postarać się o to, by flota spełniała swoją powinność. Car wskazuje na konieczność wystarania się o technicznie dobrze wyszkolony i karny personal flotowy, o uzbrojenie okrętów, mających się wybudować, odpowiednio do wymagań teraźniejszych, tudzież o podniesienie technicznego wykształcenia inżynierów marynarki. Co do nowej organizacji floty, car żąda, ażeby minister natychmiast rozpoczął pracę od zabezpieczenia obronności wybrzeży wszystkich wód rosyjskich, a następnie krok za krokiem odbudował flotę bojową w miarę środków.

Zgruchotaną lutnię ministerstwa marynarki objął więc po niefortunnym Avellanie admirał Birylew.



Z wojny ros.-jap.: Pułkownik japoński tłumaczy attaché chińskiemu plan bitwy.

Nowy minister, liczy obecnie lat 60 i uchodzi w Rosji za bardzo dzielnego oficera marynarki. Do marynarki rosyjskiej należy od r. 1859. Jako najstarszy oficer okrętowy pełnił on służbę na różnych okrętach, wszędzie odznaczając się wielką sumiennością. Pierwsze samoistne stanowisko objął na okręcie „Admirał Łazarew“, jako jego komendant. Po kilku latach służby na „Mininie“, „Syssoju Wielikim“ i „Admirale Uszakowie“, został Birilew w r. 1897 mianowany komendantem artylerii marynarskiej. Także Birylew brał udział w święcie zbratania marynarki rosyjskiej z francuską, jako komendant drugiej dywizji eskadry Morza Śródziemnego.

W r. 1901 objął Birylew komendę floty bałtyckiej i sprawował ją do połowy r. z., poczem mianowany został głównym komendantem portu



Z wojny ros.-jap.: Guślarz japoński, odprawujący czary za pomyślność oręża japońskiego w obecności marszałka Oyamy.